

11/17/70

1 W

6225

M.P. I. III. 43.

11 Praven saporon kolejnykh

6225

Kwestionarijuso

Byly wizerin w ZSRR Kotories yan st. sieriant
46lat dyurny Ruchu na PKP iznaly.

Ania 9 sdysonia 1941r. zostatau arestowany
za to ze podporas mego dyurnu jako dyurny
moim ^{na st. Wilajna} zostal wykolejony na stacji paroz.
koz. W sledstwie pryzysiano mi agitacye
dyurny i partyzanctwo. Tak sledstwa
byl okropny, klore odbywalo siz tyko
w porach nocnych po kilka godzin
w czasie ktorych bermitosiermi, wyzapi-
nowaniu berstano, a nawet bito. Zosta-
tau zaszdrony na osicm lat byciu
wizeriny w kraju w Motodesnie, waruu
ki wizerenne okropne, wyizwieni gto-
dowe, proepetnionie u celach, spanie
w potlizego, na stronie wyfuzerowan
raz na doby. Z Motodesna zostaiem
prewieriony do Potocka gdzie warunki
byly jersore, wizej okropne, zwtarsore
inowolne z porodn bercednago ^{odnoszenia} do Polakow
strony iziziennej; wtads NKWD i wspetko-
naryszy u celach, rekrutizacych siz z
kryminalistow sowietich, Pomoc le-
karska w Motodesnie jena taka
byla, w Potocku foranie izadny; har-
dro szeryty siz choroby izobakone.
Z Potocka zostaiem prewieriony
do wizerenia w Tobolsku na Syberji

Podróż była okropna trwała 22 dni w wagonie łowcowym ze ściankami na gładko skłamanymi, brak powietrza, duszność okropna i wsi brak wyżywienia, klasek stadało się z 400 gramów chleba i wody, szerególnie uderzało się hołtem wody jak chorych, lekarstwi paucy wcale nie było. Z całego transportu stadało się ponad 50 wagonów w wagonie po 45-55 ludzi (Polaków) było kilkadziesiąt wypadków śmiertelnych, w wagonie w którym jechałem zmarł Włoczeki Mikołaj odzwadzi ziemski z Włoczek / o wypadkach śmiertelnych w ilości osób w wagonach dowiedzieliśmy się po przyjeździe do Tobolska gdzie przywalimy na placu więziennym dwie doby pod gołym niebem na stacji i deszczem najgorszym uszycaj nam wzniesieniu z całego transportu (Włoczeki) w Tobolsku było ogromnie gęsto spalisz chacie bez żadnej pomocy lez na tożkach i współtowarzysze sami Polacy i wrogliście udurowieniu się strachy więziennij, warunki egzystacyjne jak zwykłe głodowe. Leczrosi z rodziną (żona i troje dzieci) będzie w kraju ^{Włoczeki} nie miatem, tam bardzo z 2558 jak że, gdzie znajduje się moja rodzina. ^{rodzina} z Włoczeki zostatem zwolniony dnia 4 Hrusnia 1941 r. na stację amurski. Po zwolnieniu pracowatem w Państwowej fabryce akumulatorów, warunki jakimi egzystowaja były. Po zwolnieniu się z fabryki, NKWD mi okeiło dać resz-

lenia na wyjazd z miejsca zamieszkania tj. m. Turrisi o 300 km. od Tobolska drogą kolową, którą przebytem na pół pierso. Musiowatem potajemnie uciekać i lek przeciadować się dostatem się do szlabu A.P. w Jałgi-Julu z kanda jini oficjalnie przyjeździe do Kermine i zostatem przyjeździe do szlabu A.P. dn 22 II 1941 r.

Jan Kulesz